

# GOTOWOŚĆ NA PRZYJŚCIE PANA

Gdy w Ewangelii Mateusza 24 Jezus mówił swoim uczniom o swoim powrocie, to podkreślił, że muszą być czujni (Mt 24:42-44; 25:13). Dlatego więc najważniejszą rzeczą nie jest znajomość proroctw, tylko czujność i duchowa gotowość. W 25 rozdziale Ewangelii Mateusza, który jest kontynuacją proroctwa z 24 rozdziału, Jezus wymienia trzy sfery naszego życia, w których każdy z nas został wezwany do czujności i wierności, aby był gotowy na Jego przyjście.

## 1. WIERNOŚĆ W ŻYCIU DUCHOWYM

W pierwszej przypowieści Jezus mówi o dziesięciu dziewicach (Mt 25:1-13). Zauważ, że żadna z nich nie była cudzołożnicą. Definicja duchowego cudzołóstwa jest w Liście Jakuba 4:4 (*Cudzołożnicy i cudzołożnice! Czy nie wiecie, że przyjaźń ze światem jest wrogością wobec Boga? Kto więc chce być przyjacielem świata, ten staje się wrogiem Boga*). Wszystkie były dziewicami, czyli miały dobre świadectwo przed ludźmi. Ich lampy świeciły (Mt 5:16), ale tylko pięć z nich było mądrych (co nie było dla wszystkich oczywiste), bo tylko pięć z nich miało ukryty zapas oliwy (Mt 25:4), która w przeciwieństwie do światła, nie jest widoczna w nocy.

To mówi o naszym wewnętrznym życiu z Bogiem, którego w tym ciemnym świecie nie widzi żaden człowiek. Każdy z nas ma naczynie, ale nie każdy ma w nim oliwę, która symbolizuje duchowe prowadzenie Ducha Świętego. Światło jest przejawem zewnętrznego życia (J 1:4), a przejawem duchowego życia jest oliwa. Wielu ludzi skupia się tylko na tym, żeby mieć dobre świadectwo wśród ludzi. To jest przejaw głupoty, bo samo światło nie wystarcza podczas prób i doświadczeń, które trzeba przejść zwycięsko. Wtedy konieczne jest prowadzenie Ducha Świętego.

*„Jeśli okazujesz się słaby w chwili kryzysu, to znaczy jesteś słaby w rzeczywistości”* (Prz 24:10). Kryzys pokazuje, czy jesteś silny czy słaby. W tej sytuacji kryzys polega na tym, że Oblubieniec opóźnia swoje przyjście, a czas pokazuje, na ile prawdziwa jest twoja wiara. Kto wierzy w słowa Chrystusa, ten wytrwa do końca i będzie uratowany. To czas pokazuje, kto jest wypełniony duchową treścią, a kto jest religijny. Wielu ludzi jest jak ziarno, które szybko kiełkuje, ale nigdy nie wykształca w sobie duchowego życia, bo ich serca nie są „głęboką glebą” (org. Mk 4:5). Dlatego trudno jest ocenić osoby nowo nawrócone pod kątem stanu ducha i szczerości. Jeśli będziesz cierpliwie czekać, to z czasem wszystko wyjdzie na jaw. Gotowość na przyjście Chrystusa polega na prowadzeniu wewnętrznego duchowego życia, w czystości i wierności wobec Boga; w swoich myślach, w postawach i intencjach, których nie widzą otaczający nas ludzie. Jeśli tego nie masz i myślisz, że jesteś gotowy na przyjście Chrystusa, to oszukujesz samego siebie.

## 2. WIERNOŚĆ W SZAFARSTWIE

Druga przypowieść mówi o wiernym dysponowaniu talentami, które dał nam Bóg (Mt 25:14-30). Talentami są nasze dobra materialne, pieniądze, zdolności naturalne, możliwości życiowe, dary duchowe, itp. W tej sferze nie jesteśmy równi, bo jeden otrzymuje pięć talentów, drugi dwa, a trzeci jeden, ale każdy z nas ma tyle samo czasu na usługowanie tym, co otrzymał od Pana.

Komu więcej dano, od tego więcej się wymaga. Dlatego ten, kto pomnoży dwa talenty czterokrotnie, otrzyma taką samą zapłatę, jak ten, kto pomnożył pięć talentów dziesięciokrotnie. A sądzeni będą ci, którzy swoje talenty „zakopali w ziemi” (Mt 25:18) - czyli nie wykorzystywali ich do budowania (lub wspierania) Ciała Chrystusa, tylko przeznaczyli na wygodne życie na ziemi.

Bóg dał każdemu z nas jakiś talent i nikt nie może powiedzieć, że nic nie otrzymał. Ale pytanie brzmi: Jak wykorzystujesz swoje talenty? Jeśli wykorzystujesz je do zadowalania samego siebie, to zakopujesz je w ziemi, bo za wieczne bogactwo będzie uznane tylko to, co wykorzystasz dla chwały Boga. Według tego kryterium, większości wierzących jest skrajnie uboga duchowo, bo motto życiowe chrześcijanina musi brzmieć: „*Nic dla siebie, wszystko dla Boga*”; wtedy będziesz gotowy na powrót Chrystusa. Jeśli nie chcesz wyrzec się wszystkiego co posiadasz, to nie możesz (nie jesteś) być uczniem Jezusa. A jeśli nie wykorzystujesz dla Pana wszystkich zdolności, dóbr i darów danych ci przez Boga, to oszukujesz samego siebie twierdząc, że jesteś gotowy na powrót Chrystusa.

### 3. WIERNOŚĆ W NIESIENIU POMOCY WSPÓŁWYZNAWCOM

W ostatniej części tej przypowieści Jezus mówi, jaki stosunek mamy mieć do tych współwyznawców, którzy są w potrzebie (Mt 25:31-46); która może być zarówno duchowa, jak i materialna. Widzimy tu, że niektórzy wierzący dziedziczą królestwo, ponieważ służyli swoim współwyznawcom jak Panu. Miłosierne postępowanie było dla nich tak oczywistą sprawą, że ich lewa ręka nie wiedziała, co czyni prawa (Mt 6:3). A gdy Pan przypomniał im dobro, które wyświadczyli tym najmniej znaczącym, to nawet tego nie pamiętali! (Mt 25:38).

Jezus mówi tutaj, że wszystko, co wyświadczasz tym najmniej znaczącym, wyświadczasz Jemu (Mt 25:40). Znamienne jest tutaj to, że Jezus mówi o pomaganiu tym, którzy w zborze najmniej znaczą, gdyż większość wierzących wspiera tych, którzy uchodzą za najważniejszych i ignoruje tych, którzy są biedni i bezradni! Zapewniam cię, że pozostawiony będzie każdy, kto dzisiaj jest skupiony na jedzeniu i picciu, kupowaniu i sprzedawaniu, sadzeniu i budowaniu dla samego siebie (Łk 17:28 i 34). A zabrani będą ci, którzy służą Panu; bezinteresownie troszcząc się o swoich współwyznawców.

W innym fragmencie Jezus mówił o ludziach, którzy są przeciwieństwem tej grupy. To ci, którzy pamiętają, każdą rzecz, którą zdołali uczynić w imieniu Pana. Oni też stoją przed tronem Chrystusa i przypominają Panu, że w Jego imieniu wypędzali demony, wygłaszali kazania i uzdrawiali chorych (Mt 7:22). Ale pomimo tego wszystkiego Pan ich odrzuci, ponieważ nie spełnili pierwszego wymogu Boga, którym jest duchowa czystość (świętość) i życie zgodne z Bożymi regułami. Dlatego zostali odrzuceni, pomimo posiadania wielu znaczących darów.

Zac Poonen

*Being Ready for The Coming of the Lord / 29.03.2026*